



Sygn. akt II CSK 12/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa B. Spółki Akcyjnej
przeciwko H. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji utrzymał w całości nakaz zapłaty przeciwko pozwanemu dłużnikowi hipotecznemu, podnosząc że w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany nie kwestionował zarówno istnienia jak i wysokości wierzytelności, a akcentował jedynie obowiązek wykreślenia wpisu hipotek w księdze wieczystej.

Rozpoznając apelację pozwanego Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie apelacyjne do czasu prawomocnego zakończenia między stronami sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w której pozwany w niniejszej sprawie domagał się wykreślenia wpisu dwóch hipotek ustanowionych na rzecz B., będącego powodem w obecnie rozpoznawanej sprawie. Podjęcie w tej sprawie postępowania apelacyjnego nastąpiło po prawomocnym oddaleniu powództwa dochodzonego na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h., co nastąpiło wyrokiem Sądu pierwszej instancji z dnia 30 listopada 2006 r., od którego apelację oddalił Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 lipca 2007 r..

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2008 r., zaskarżonym skargą kasacyjną strony pozwanej, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego. Uznał, że jest związany prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, którym to powództwem powód domagał się nakazania wykreślenia wpisów obu hipotek. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wyrok ten wyklucza możliwość badania w niniejszym postępowaniu zarzutów skarżącego kwestionujących prawidłowość wpisów tych hipotek w księdze wieczystej. Sąd odwoławczy uznał, że moc wiążąca wspomnianego prawomocnego wyroku przesądziła kwestię o prejudycjalnym charakterze, a w konsekwencji i odpowiedzialność rzeczową, co do zasady, pozwanego jako dłużnika hipotecznego. Jako wadliwy oceniony został pogląd apelującego o możliwości skutecznego zwalczania w niniejszym procesie domniemania prawdziwości wpisu hipotek, wynikającego z art. 3 ust. 1 u.k.w.h. Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok oddalający powództwo o uzgodnienie jest w zakresie doniosłości skutków tożsamy z orzeczeniem uwzględniającym takie powództwo, a zatem legitymacja procesowa pozwanego wynika z istniejącego w księdze wieczystej wpisu, o prawidłowości którego przesądzono już w prejudycjalnym dla niniejszego postępowania prawomocnym orzeczeniu Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 listopada 2006 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany mógł bronić się zarzutami dotyczącymi istnienia lub wysokości zabezpieczonej wierzytelności, jednakże uprawnienie do ich zgłoszenia utracił z mocy art. 495 § 3 k.p.c. nie zgłaszając zarzutów w wymaganym wskazanym tym przepisem terminie prekluzyjnym. Brak aktywności procesowej pozwanego, w ramach czasowych zakreślonych wskazanym przepisem, uprawniał Sąd do uznania faktu przyznania istnienia i wysokości wierzytelności hipotecznych, stwierdził Sąd Apelacyjny.

Wyrok Sądu drugiej instancji pozwany zaskarżył w całości opierając skargę kasacyjną na drugiej podstawie kasacyjnej. Zarzucił, mające istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenie:

- art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez niedopuszczenie w sposób formalny i nieprzeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodów z dokumentów w postaci wyroków sądowych wydanych w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny przyjął związanie tymi wyrokami w kwestii prawomocnego przesądzenia odpowiedzialności pozwanego i uznania ich istnienia za podstawę rozstrzygnięcia;
- art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w następstwie uznania, że wspomniane wyroki sądowe przesądziły o odpowiedzialności pozwanego jako dłużnika hipotecznego, wykluczając badanie tej kwestii przez Sąd Apelacyjny w niniejszym postępowaniu.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej strona pozwana wywodzi, że Sąd, „...o ile zamierza przyjąć...” związanie wcześniejszym prawomocnym wyrokiem sądu, powinien formalnie dopuścić postanowieniem przeprowadzenie dowodu z takiego dokumentu, czego Sąd Apelacyjny nie uczynił naruszając reguły postępowania dowodowego. Nadto, uzasadniając zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., strona skarżąca twierdzi, że przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia określony sentencją wyroku, a nie ustalenia faktyczne i poglądy prawne Sądu zawarte w jego uzasadnieniu.

Strona powodowa, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, podważając zasadność zarzutów jako mających uzasadniać wystąpienie drugiej podstawy kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ zarzucane w niej naruszenie wskazanych przepisów postępowania nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy.

Z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc z urzędu pod rozwagę tylko nieważność postępowania. Strona pozwana przytoczyła w skardze kasacyjnej tylko drugą podstawę kasacyjną, co oznacza, że dla uwzględnienia skargi w granicach określonych w ramach tej podstawy skarżąca musiałaby wykazać, że doszło nie tylko do naruszenia wskazanych przepisów postępowania, ale także że uchybienie im mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Badanie zarzutów skargi kasacyjnej nie potwierdziło wystąpienia drugiej podstawy kasacyjnej w kształcie określonym w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

W orzecznictwie przyjęto, że nawet przeprowadzenie dowodu z naruszeniem art. 236 k.p.c. nie należy do kategorii uchybień procesowych, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ nie można zgodzić się z poglądem, że brak postanowienia o przeprowadzeniu dowodu uniemożliwia „podjęcie polemiki z ustaleniami faktycznymi będącymi podstawą rozstrzygnięcia”. Sąd Najwyższy przyjął zarazem, że art. 236 k.p.c. określa tylko formalne wymagania stawiane postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu, natomiast nie wskazuje ani zasad oceny dowodów, ani wymagań, którym powinno czynić zadość uzasadnienie wyroku (wyrok SN z dnia 12 maja 2005 r., III CK 613/04, niepubl.).

Niewydanie formalnych postanowień o dopuszczeniu środków dowodowych (art. 236 k.p.c.) uznano za uchybienie nie mające istotnego wpływu na rozstrzygnięcie, ale jedynie w sytuacji, w której Sąd w sposób dostatecznie pewny określi materiał dowodowy mogący stanowić podstawę merytorycznego orzekania (wyrok SN z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 268/06 niepubl.). W uzasadnieniu

wyroku wydanego w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, co prawda, wyraźnie wskazał na środek dowodowy w postaci prawomocnego wyroku rozstrzygającego sprawę wszczętą powództwem opartym o art. 10 u.k.w.h., ale wobec nie przeprowadzenia dowodu z tego wyroku w postępowaniu apelacyjnym uniemożliwił stronie pozwanej podważanie dalszego istnienia przesłanek, na których oparto jego wydanie, a mianowicie istnienia nadal wierzytelności zabezpieczonych hipotekami i ich wysokości. O wykorzystaniu przez Sąd Apelacyjny, przy rozstrzygnięciu w niniejszej sprawie, skutków prawnych wynikających z prawomocnego wyroku zapadłego w postępowaniu o usunięcie niezgodności (art. 10 ust. 1 u.k.w.h.) strona pozwana dowiedziała się bowiem dopiero z uzasadnienia wyroku zaskarżonego rozpoznawaną skargą kasacyjną. Zaniechanie wydania formalnego postanowienia o dopuszczeniu środka dowodowego w postępowaniu apelacyjnym stanowiło więc, w okolicznościach niniejszej sprawy, naruszenie art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Jednakże uchybienie to nie mogło mieć istotnego wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie powództwa o zapłatę, ponieważ strona pozwana utraciła z mocy art. 495 § 3 k.p.c. uprawnienie do podważania dopiero w postępowaniu apelacyjnym istnienia wierzytelności zabezpieczonych hipotekami oraz ich wysokości, jak to trafnie przyjął Sąd Apelacyjny. Skarga kasacyjna nie zarzuca natomiast wadliwego zastosowania przepisu art. 495 § 3 k.p.c., co oznacza że przyjęte przez Sąd Apelacyjny skutki prekluzji dowodowej obowiązującej w postępowaniu nakazowym nie zostały zakwestionowane przez skarżącą, a więc pozwana i tak pozbawiona byłaby inicjatywy i aktywności dowodowej w postępowaniu apelacyjnym nawet w razie prawidłowego wydania postanowienia o dopuszczeniu środka dowodowego.

Chybiony okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., ponieważ wynikająca z prawomocnego wyroku zgodność wpisu hipotek, ujawnionych w księdze wieczystej, z rzeczywistym stanem prawnym nie była dowodem - jak trafnie przyjął Sąd II instancji - dalszego istnienia i wysokości wierzytelności, lecz potwierdzała jedynie istnienie rzeczowego zabezpieczenia.

Stan związania omawianym prawomocnym wyrokiem odnosił się więc tylko do stanu rzeczy (także stanu prawnego) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło wydanie tego wyroku (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1

k.p.c.). Teoretycznie otwartą więc była kwestia oceny dalszego istnienia i wysokości wierzytelności w czasie toczącego się w niniejszej sprawie postępowania apelacyjnego, na co trafnie wskazał Sąd odwoławczy, przyjmując zarazem, że prekluzja dowodowa pozbawiła jednak pozwaną skuteczności zgłaszania zarzutów w tym zakresie.

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Apelacyjny nie przyjął więc, że prawomocny wyrok zapadły w sprawie o usunięcie niezgodności przesądził o odpowiedzialności pozwanej jako dłużnika hipotecznego wykluczając badanie tej kwestii w niniejszym postępowaniu. Sąd ten uznał tylko, że przepis art. 495 § 3 k.p.c. wyłączył jedynie możliwość zgłaszania przez pozwaną dopiero w postępowaniu apelacyjnym zarzutów dotyczących dalszego istnienia samych wierzytelności zabezpieczonych hipotekami oraz ich wysokości. Takie stanowisko Sądu Apelacyjnego nie stanowiło naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., ponieważ przewidziany w tym przepisie zakres związania prawomocnym wyrokiem także wydanym w sprawie wszczętej powództwem na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h., nie wyłącza możliwości późniejszego obalenia domniemania, wynikającego z art. 3 ust. 1 u.k.w.h., istnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką zwykłą (art. 71 u.k.w.h.), ani potrzeby dowodzenia istnienia i wysokości wierzytelności zabezpieczonej hipoteką kaucyjną (art. 105 u.k.w.h.). Prawomocność materialna wyroków wyraża nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji (art. 316 § 1 k.p.c.) stan prawny przedstawia się tak jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia, a więc z ostatecznego rezultatu tego rozstrzygnięcia uwzględniającego jednak stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, niepubl.; wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, niepubl.; wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, wobec braku podstaw do przyjęcia za uzasadnioną przytoczonej drugiej podstawy kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 i § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).